

Real

Na wystawie pod tytułem „Real” prezentowane są prace studentów VI Pracowni Grafiki – Grafiki Cyfrowej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu pod kierunkiem Macieja Kuraka i Radosława Włodarskiego. Temat „Real” był głównym zagadnieniem obowiązującym studentów uczęszczających do pracowni, w roku akademickim 2018/2019.

„Real” odwołuje się do postawy „tu i teraz” polegającej na bezstronnej ocenie rzeczywistości/ faktach opartych na doświadczeniu i rozumie.

Rozpoczynając od realizmu, sztuka przechodzi wiele przemian konwencji przedstawiania. Przykładowo, kubiści oraz ekspresjoniści stosowali zniekształcenia, „niepoprawne” ujęcia, które pełniej oddawały emocje, przedstawiali również właściwości danego przedmiotu, jego ruch w medium statycznym takim jak: grafika, malarstwo, fotografia. Potrzeba ujawniania rzeczy pozornie niewidocznych, które determinują nasz sposób widzenia powoduje, że dzieła realistyczne mogą przyjmować dzisiaj formy, które nie do końca idą w parze ze standardami widzenia. Stereotypowe zachowania wynikające z powszechnych zasad kulturowych, często kryją tematy, które nie są oficjalnie przedstawiane. Wydają się pozornie nieszkodliwe. Są to formy szowinizmu, rasizmu, hierarchizacji akcentujące wartości związane z prawem własności. Zdarza się, że negatywne zjawiska takie jak: spekulacja, wyzysk, skrajny egocentryzm interpretuje się pozytywnie, jako sposoby umiejętnego radzenia sobie w kapitalistycznym systemie. Łączy się je ze sprytem, wykorzystywaniem szansy, albo dbaniem o samorozwój.

W bezrefleksyjnym przyjmowaniu zastanych realiów umacniają nas społecznie uznawane mity, które zawierają elementy powszechnie akceptowanej fikcji. Tego typu półprawdy są bardziej przekonujące ze względu na szybkość ich przesyłania i łatwość odbioru.

Siła perswazji półprawd wynika z popkulturowych mechanizmów związanych z kształtowaniem atrakcyjnego, komunikatywnego przekazu jako produktu medialnego, który trafia do dużej liczby odbiorców. Naukowe przekazy są często niezrozumiałe, gdyż forma ich jest trudniejsza w odczytywaniu.

Ekspozowanie poprzez działania artystyczne powszechnych, ale nie w pełni przeanalizowanych znaczeniowo elementów kultury sprawia, że ujawniają się ukryte stereotypy zachowań. Na tej podstawie widać, jak wartości przyjmowane często bezrefleksyjnie przez społeczeństwo kształtują kulturę. Wzorce zachowań stają się powszechnie obowiązujące, ale czasami nie do końca są odpowiednie i pełnowartościowe. Postawa nastawiona na kreatywność i samospelnienie lub traktowanie pracy jako pasji, w której najważniejsza jest przyjemność wynikająca z samego procesu realizacji niż osiągnięcie finansowych korzyści, to zachowania preferowane we wszystkich sektorach gospodarczych. Ujawnia się w ten sposób pełna akceptacja prekariatu jako sposobu funkcjonowania, gdzie za wolnością w sposobie organizacji pracy stoi brak zabezpieczeń socjalnych. Preferując ten model okazuje się często, że sami zaczynamy wyzyskiwać siebie. Pęd ku temu, aby sprostać narzuconym wymogom, aby stać się osobą sukcesu, powoduje, że zanika granica pomiędzy

pracą, a odpoczynkiem. Podejmowanie obowiązków w kilku miejscach, akceptacja zatrudnienia bez umów socjalnych, to częsty proceder, który wynika z chęci osiągnięcia sukcesu. Wykształcony w ten sposób system wartości funkcjonuje w pełni, ponieważ stymulowany jest przyjętymi w kulturze mitami. Często uważa się, że ciężka praca buduje sukces, ale amerykański sen „od pucybuta do biznesmena” w obecnej strukturze pozostaje często tylko iluzją, gdyż warunki dużej polaryzacji społecznej dyskredytują tych znajdujących się na dole drabiny społecznej. Ciągłe niezadowolenie, krytyczna ocena związana z wkładem czasu w osiąganiu sukcesu, porównywanie się do centralnych części kultury zachodniej to zachowania, które utrzymują „systemy światów” poprzez tego typu stymulowanie. Wydaje się, że przyjmowane wartości nie są złe, tylko sposób ich rozumienia i wdrażania może powodować zniekształcenia. Scena malarska Georges’a Seurat pt.: „Niedzielne popołudnie na Grande Jatte” przedstawiająca zgromadzenie, gdzie każda osoba stanowi niezależne, skupione na sobie indywiduum, jest obrazem aktualnie obecnym. Jednak miejmy nadzieję, że powoli zmieni się ta wizja, gdyż indywidualizm realizuje się w dopełnianiu siebie przez innych, a nie postawie w kontrze do innych. Wzorce kulturowe kształtowane przez wartości materialne łączące się głównie z własnością doprowadzają do rywalizacji pojmowanej jako strukturę celów, w której ludzie chcą osiągać korzyści wtedy, gdy nie realizują ich inni. W rzeczywistości okazuje się jednak, że dopiero gdy doceni się współdziałanie, kooperatywność nastawienie na dobro ogółu wówczas zaczniemy spostrzegać indywidualność jako spełnianie się poprzez innych i realnie zaczniemy wpływać na zmiany naszego otoczenia.

Maciej Kurak